

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lipca. — Rok 1842.

№ 185.

Jutro, ŚŚ. Szymon z Lipnicy,
i Ramil.

Wzeszły Czwartek, o godz. IIItej rano, odbyła się w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej uroczystość konferencyjna stopni Akademickich, pod przewodnictwem J.W. X. Biskupa Chmielewskiego Prezydującego w Zwierzchności Akademji; wobec J.W. Senatora Pisarew Gubernatora Woien: Warsz.; p.o. Dyrektora Głó: Prezydującego w Komisji Rząd: S. Wewnętrznej i Duchownych; J.W. Rady Stanu Kozłowskiego Dyrektora wydawnictwa w tejże Komisji; Członków Zwierzchności Akademickiej i zaproszonych Gości; w skutku której 3m Alumnom stopień Kandydata Teologii przyznany został. — Budowa ślicznej architektury Kościoła Sgo KAROLA BOROMEUSZA, wedle planu Budowniczego Rządowego, W. Marconi (Markoni), nader prędko postępuje: ieszcz od założenia fundamentów rok czasu nie upłynął, a już Cokół dookoła, wysoki ponad ziemię przesłodzi stop 6, kamieniem ciosowym obwieszony, siedm odrzwiów z takiegoż kamienia wstawiono, (przez P. Marzell pod Nr 927 zamieszkałego). Dostarczone z Fabryki machin Banku Polskiego na Solcu, z lanego żelaza, bazy pod pilastry, platy pod kolumny, wschody do zakrystji, nad tąż do łoży, tudzież chóru i wieży zegarowej prowadzić mające, wmurował P. Makowski, Nr 1582 lit: D. zamieszkały. W pierwszej kondygnacji 20 niszów zewnątrz murów Kościoła przygotowanych dla bezinteresownego a pięknego dłuta miejscowych Artystów, w których ŚŚ. PAŃSCY pomieszczeni być mają. Piętrzą się rusztowania, bardziej do lasu podobne, za pomocą których mury, wieże, gdy tylko wzniosą się pod dach; (Pann Granzow robota ciesielska poręczona została) złączą z sobą całą budowę z wornikami z kamienia i kolumnami żelaznemi, z których IIcie w tych dniach fabryka Banku Polskiego na plac budowy Kościoła, odstawiła. Jest kolumna w jednej sztuce z żelaza odlana, kanellowana, wraz z platą, bazą i kapitelem porządku korynckiego, wysoka stop 19, średnicy dolnej cali 25, a waży przeszło 6000 funtów. Takieże ko-

luna, odlano po dziś dzień 15cie, a wszystkich 26 sztuk, zdobić będzie wnętrze Kościoła. Mówić o wyższości żelaza nad kamieniem, uważając przemysłowo, materialnie, byłoby zarozumiałością ze strony rozumiałego; któżby bowiem, u nas, tej wielkiej prawdzie pozazrył się przeczyć; ale domieść lubownikom nauk i sztuk wyzwolonych, iż Znawcy, pod względem artystycznym, obejrawszy wwyż rzeczoną kolumnę, zawyrokowali, że od tąż, dawniej trwające uprzedzenie, iakoby odlewy z żelaza, z dżłtem rywalizować, tym moiej zmierzć się z tymże nie mogły; gisernia fabryki Banku Polskiego raz na zawsze zwyciężyła; a co więkksza, że odlew zrównał dżłtowi, o tem ich przekonana; to będzie i jest rzeczywiście nader przyjemną dla nich nowością, a dla wzorowej i tyle usiłującej Fabryki szczytną nagrodą. Niebawem dach Modrzewowy osłoni mury codziennie wnoszące się; wiadomości ta zapewne podwoj pośpiech ślicznych robot ręcznych dla Kościoła Sgo KAROLA, przez nasze Damy rozpoczętych i przeznaczonych. Szereg dobrodzieiów, rozpoczęli już W.W. Miaskowski, Wilson, Hońk i Knachowicz, ofiarując na rzecz Kościoła; Iszy, z nowotnego srebra naczynie do święconej wody; 2gi, zegar wieżowy; 3ci, dzwon do tegoż wernu; a 4ty, piec z kafil polewanych, w zakrystji mieścić się mający. Mówią także i o tem, iż wiele osób postanowiło rozmaitemi darami przyjsć w pomoc funduszowi na budowę tego Kościoła pierwotnie wyznaczonemu; w samej rzeczy jest to piękny cel, a rzadko podobna sposobność wydarzysć się może, przy której talent i zamożność, byłyby w równi żądane, w równi cenione, a dążąc do iednego celu, stanowić mogą to miłe przekonanie, iż Świątynię PAŃSKĄ, na ogólne wiernych zebranie przeznaczoną, nie pojedynczy, ale spólem wszyscy wznoszą i czem kto z nich może, ku temu dopomaga. — *Dokończenie o pensjach emerytalnych.* Otrzymał: PP. Jul: Dziewicka, Wdowa po Sędziu, i

Córka jego Elż., rub: sr: 375, z których dla Matki 225, a dla Córki 150 r. s. Kar: z Nathuzusów *Bojanowska*, Wdowa po Adjukanie i dwoie nieletnie jej dzieci, r. s. 93 k. 75, w połowie dla Matki, w połowie dla dzieci. Fryd: z Braunów *Kulig*, Wdowa po Pisarzu Sądu Pokoju, do pensji 148 r. s. 50 k., dodatek r. s. 120 k. 50, w połowie dla Matki, w połowie dla dzieci. Achil: z Raweckich *Wyrzykowska*, Wdowa po Sędziu z dziećmi pozostała, do pensji 487 r. s. 50 k., dodatek r. s. 112 k. 50, w połowie dla Matki, w połowie dla dzieci. Jan *Szulc*, Sędzia Prezyd., do pensji 525 r. s., dodatek r. s. 225. Henr: *Królikiewiczowa*, Wdowa po Naczelniku Górnicim i 3ie jej dzieci, r. s. 225, w połowie dla Matki, w połowie dla dzieci. Mar: *Peszyska*, Wdowa po Rachmistrzu, oraz dwoie jej dzieci, r. s. 375, z których dla Matki r. s. 225, a dla dzieci 150. Fab: *Polinski*, b. Nauczyciel, r. s. 15. Jul: *Orłowska*, Wdowa po b. Rektorze, oraz troje jej dzieci, do pensji r. s. 202 k. 50, dodatek r. s. 67 k. 50, w połowie dla Matki, w połowie dla dzieci. — W następstwie ogłoszenia z d. 27 Czer: (9 Lipca), Komisja Rz: S. W. i D., podaje do publ: wiadomości, że wedle otrzymanej od Sztabu Jego Cesarszewiczowskiej Mości Naczelnika Wojsko-Naukowych Zakładów odeszły, do korpusu Kadetów w Brześciu Litt., w pierwszym terminie przyjmowania, na dzień 20 Sierp: (2 Wrz:) r. b. oznaczonym, przyjętych będzie młodzieńców Szlachty Królestwa Polskiego, 15tu; w następnych zaś terminach: 2gim, 3cim i 4tym, po 16tu, w każdym terminie; a oprócz tego do Korpusu Kadetów w Połocku 10ciu. — Komisja Rząd: Sprawiedl: zatwierdziła protokół złożonego egzaminu, przez: Tad: *Puciatyckiego*, Klem: *Urmowskiego*, Igu: *Hermana* i Kar: *Kleszczyńskiego*, Aplikantów sądow.; wskutku którego przyznany im został stopień zdolności do sprawowania wszelkich urzędów sądow: wyższych, do kl: Jej należących, z przyzwolonym dla krainy użytkiem. — Bank Polski podał do wiadomości, iż w spełnieniu § 256 Instrukcji dla Banku przez Radę Administracyjną zatwierdzonej, zwykłe czynności Banku od dnia włączenia^{29/22} m. i. r. h. do 20 Lipca (1 Sier:) r. b. dla sprawdzenia półrocznych rachunków za-

wieszają się, wyiąwszy wymianę Biletów bankowych, która każdodziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach zwyczajnych odbywać się będzie. — *Przeglądu Naukowego* dwa początkowe Nr drugiego półroczu zawierają: Wycieczkę po krain: widok z zamku Krakowskiego; Bielały, i t. d. *Podróże obce*: Wspomnienie wrażeń doznanych w r. 1841; *Helgoland* (wyiątek); wyspa, widoki, mieszkańcy, kąpiele morskie, i t. p. przez Dra Ludwika Chodkowskiego. Rys rozwinięcia się pojęć filozoficznych w Niemczech p. E. Dembowskiego; Mendelsohn, Jakobi, Kant, Fichte, Schelling. O przyczynach upadku gospodarstw rolnych (art. 2) p. Kaplińskiego, Nowości piśmiennictwa włoskiego. Numer następny wyjdzie 20go b. m. Redakcja w domu Dembowskiego. Przegląd wychodzi 3 razy na miesiąc; przedpłata roczna rub: sr: 4 $\frac{1}{2}$, kwartal: r. s. 1 $\frac{1}{2}$ (zł. 10), we wszystkich Księgarniach. — Pensja wyższa płci żeńskiej *Annę Przyborowskiej*, w domu pod Nr 586 przy ulicy Długiej będąca, od Sgo JANA do domu narożnego obok Kościoła Popaulińskiego przy ulicy Nowomiejskiej i Podwał pod Nr 167 przeniesioną została. — Po mistrzowsku wykonane ryciny z opisem treściovym, Księgarnia *G. Senewalda* odebrała kolekcję z 6ciu poszytów składającą się: Dawniejszych *Pomników* zebranych w Belgji i Niemczech litografowanych p. *L. Haghe de Tournai*, cena zł. 90; niemniej 3cia edycją poprawionego dzieła o *Hutnictwie* p. *Karstena* 5 Tomów i Atlas, zł. 180. — Szkoła wyższa płci żeńskiej *Ludwika Conrada* (Konrady), przeniosła się z pałacu zwanego *Pałacu*, na ulicę *Danielewiczowską* pod Nr 617 do pałacu *W. Nowakowskiej*, zwanego *Biblioteką Żaluskich*, na pierwsze piętro od frontu. — Wczoraj w Redakcji *Kurjera*, w rocznicę zgonu szanownej Osoby, złożono od Z. dla prawdziwie nieszczęśliwych zł. 10. Na restauracja Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców od *Władzia* Z. zł. 5. Szkołka Elementarna *J. Pani Warpechowskiej* pod Nr 1125 exystująca, dla Starców na łózka elastyczne, złożyła zł. 8. Jedna z uczennic 9cio letnia *Emilcia Cz...* za datek na ten cel pozyskany od *Mamy*, przyrzekła jej całe życie usługiwać, a młody *Feliks*

B. przykładem i czynem zajmował się tą składką. — (Art. na.) W tych dniach przechodząc ulicą Trebacką, spostrzegłem nowo otworzoną *Kawiarnię* pod znakiem *Cafféhaus* w domu Nr 639 obok domu *Steinkellera*; przebieły ciekawością a nadto iako Amator *dobrej kawy*, wstąpiłem tam tak dla zaspokoienia mej ciekawości, a jeszcze więcej dla posilenia się; iakkolwiek daleki jestem i bardzo skrupulatny w oddawaniu pochwał, iednak przemiłczuć nie mogę bez uwłaczenia wszakże innym Kawiarniom, których iako Obywatel z prowincji chwilowo tu bawiący się nie miałem ieszcze sposobności zwiedzić, że w pomienionej wyżej Kawiarni przy prędkiej usługdze znalazłem smaczną a nawet wyborną kawę, do czego uprzejmość Gospodyni przyczynia się wielce. Oddając niniejszem słuszną zaletę, polecam wszystkim Amatorom *dobrej kawy*, aby miejsce to licznie zwiedzać raczyli, a bezwątpienia podziela w tej mierze zdanie moie: *M. Kamiński*, Obywatel z Prowincji. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sr. 2 k. 96 (zł. 19 gr. 22). Pszenicy r. s. 5 k. 64 (zł. 37 gr. 18). Grochu polnego r. s. 2 k. 74 (zł. 18 gr. 8), fasoli r. s. 5 k. 32 1/2 (zł. 35 1/2). Jęczmieniu r. s. 2 k. 40 (zł. 6). Owsu r. s. 2 k. 16 1/2 (zł. 14 gr. 23). Siana furę iednok: od r. s. 1 k. 80 do r. s. 2 k. 70 (zł. od 12 do 18), parok: od r. s. 3 k. 30 do r. s. 4 k. 80 (zł. od 22 do 32). Słomy furę zwyczajną od r. s. 2 k. 10 do r. s. 4 k. 20 (zł. od 14 do 28). Kartofli r. s. 1 k. 12 1/2 (zł. 7 gr. 15). Okowity 10tej proby garniec kop. 71 (zł. 4 gr. 22); Szanówki 6tej proby, kopiecie 42 (zł. 2 gr. 24). — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po szczególójszym zadowoleniu przyjętym 2gim akcie *Poiedynku*, J. Pani *Halpert* i J. P. *Komorowski*; Taż po ukończeniu, i J. P. *Boczkowski*, który przy swoim 2gim wstępie, w większej części swej roli okazał wiele czucia i usposobienia.

(Art. n.) *Ostrzeżenie z fabryki Wapna Piekła*. W piśmie publi: Tygodnika Rol: Technol: *Ziemiannin*, zamieszczono wiadomość o wynalazku i sposobie mrowania kadzi fermentacyjnych i wszelkich naczyn do przechowywania płynów, z pomocą Wapna wodotrwałego sztucznego (hydraulicznego) wy-

laskiem i nakładem własnym, w Zakładzie fabryki wapiennej w *Piekle* Obwodzie *Rawskim* położonej, wyrabianego. Gdy po ukończeniu wszelkich do wyrobu tego Wapna potrzebnych urządzeń, produkt ten obecnie już wyrabia się na wielką skalę; Administracja zakładu tej fabryki, pośpiesza donieść interesowanej Publiczności, że w tych dniach Iszy transport Wapna wodotrwałego, nadestany do Warszawy, znajduje się do nabycia w Składzie czacowym Pana *Gerson* przy ulicy Ceglanej, po cenie zł. 13 beczka; w miejscu zaś przy fabryce w *Piekle*, takż beczka 3 ćwiercio wa po zł. 8. Jednocześnie Administracja, odpowiednio do życzeń Osób interesowanych, widzi się w potrzebie poowiesze doniesienie, że w celu uchylenia pomyłek, w otrzymywaniu Wapna zwyczajnego innych własności i z innych kopali gdzie cena korca o dwie siódmych jest niższa, odąd w miejscu ryczałtowych, wydawać będąc poszczególnie wycinki (auszuki) dla każdego furmana; nadto część tego odcinku przyklepianą będąc do wozu wiozącego. Wszelkie zatem Wapna prowadzone na przekup przez furmanów, którzy nie będą mieć podobnych wycinków, nie są pochodzenia z rzeczonyj fabryki. Osoby pragnące mieć dostawy rzeczonyj Wapien świeżych, raczą iak dotąd ogłaszać się listownie franko do tejsz fabryki przez *Tomaszow Mazowiecki*.

Z Radomia d. 23 Czerw: (5 Lip.) 1842. — Walny Sto-Jański Jarmark w *Radomiu* z dozwoleńia Rady Administrac: od r. 1840 zaprowadzony, teraz był niemal liczniejszy niż poprzednie. Znajdowała się znaczna liczba Kupców z różnych miast Królestwa, a nawet z *Warszawy* przybyłych. Handel na konie w znacznych dostawione partjach, bardzo był ułatwionym. Piękne wyroby lakierowane z Fabryki *Mintera* znaczny miały pokup. Brak tylko był widoczny wełny; zaradzając czemu Obywatele Gubernji *Sandomiersz*: zobowiązali się dohrowalnie, ażeby począwszy od przyszłego Sto-Jańskiego Jarmarku, wełnę o ile jej w domu lub w *Warsz*: nie spieniężą, na Jarmark *Radomski* niezawodnie sprowadzać. Cel tak szlachetny, dążący do podniesienia Miasta, Jarmarku i wzbogacenia naszego handlu, znajdzie zapewne wielu nasładowców, którzy nie będąc obecnymi w *Rado-*

min, do zobowiązania tego przystąpić nie mieli sposobności. Obok tego donosimy, że w dniu in-
marku i aż dotąd Towarzystwo przybyłych Arty-
stów dramatycznych: zabawia Publiczność w urzędzo-
nym Amfiteatrze, i że następny walny 5ciodnio-
wy Jarmark w Radomiu dnia 9go Września r. b.
przypada.

Anglja. — Izba wyższa 7go b. m. uchwaliła
wniosek przyjęty przez Izbę niższą względem nowej
taryfry celnej. — Królowa i Xię Albert 6go b. m.
znowu rozpoczęli swoje zwykłe przejażdki; 2ch
maształery towarzyszyło konno polazdowi króle-
wskiemu po obu stronach. — Xię następca Sasko-
Koburgski *Cotha* 7go b. m. przybył ze swoją Mał-
żonką z odwiedzinami do Królowej. — Jan *Beane*
(*Bia*) oskarżony o zamach na życie Królowej, zo-
stał znowu przewieziony do Ministerstwa spraw
wew., gdzie Rada tajna powtórnie odbyła z nim
badanie. Za wejściem do salonu zdawał się bar-
dzo niespokojnym, wkrótce jednak wróciła jego
zwykła ponurość. W jego obecności wysłuchano
Urzędnika Policji, który go aresztował w domu
rodzicielskim, oraz Pana *Bird* utrzymującego lom-
bard, z kąd pochodzi pistolet, obaj zeznali to co
już wiadomo. Drugi po oglądaniu broni oświad-
czył, że może przysiądz, iż od czasu nabycia pi-
stoletu, nie dano nim ognia, ponieważ znajduje
się w nim jeszcze rdza zadawniała. Wiadomo,
iż pistolet ten jest bardzo stary i lichy. Ojcu o-
becnemu przy tem badaniu iakoteż Janowi *Bin*,
nie zadano żadnych pytań, a drugiego odesłano
znow do więzienia. Tu z rana już Ojciec miał
z nim rozmowę w obec Urzędnika więziennego.
Jan *Bin* zapewnia, że nie miał zamiaru szkodenia
Królowej, i że tylko udawał iakoby chciał strzelać,
aby zyskać miejsce schronienia, czego jest dowo-
dem pistolet nabity tylko prochem i papierem, a
nie celował do królewskiego pojazdu, ale do zie-
mi. Miano jednak znaleźć w tymże pistolecie
część potłuczonej fajki. *Bin* nie przeczy, iż przez
3 dni oglądał się w parku królewskim, i że 8 lub
9 razy chciał strzelać, ale pistolet nie dał ognia.
Zamiar wytoczenia mu procesu o zbrodnię stanu,
ma być zanieczany, i jedynie stawiony będzie

przed Sądem za karygodne wykroczenie; że zaś w
takim przypadku obwiniony może tymczasem być
uwolniony za stawieniem rękojmi, przeto i Jan
Bin może być wypuszczony, jeśli zdoła stawić
2ch ręczycieli z kaucją 500 dukatów. — *Francis*
6go b. m. w ciężkie okuty kajdany, został wy-
slany do *Gosportu*, z kąd statkiem *Jork* odplynie
do *Australji*. W dzień poprzedni dozwolono mu
pożegnać się z rodzicami. — Według listów z *Stan-*
bulu, spodziewana jest nowa wyprawa woenna do
Syrji ze strony floty francuz. i angielsk. Poslowie
Mocarstw europejsk. uznali, że zażalenia mieszkań-
ców tej prowincji są uzasadnione, gdyż obecność
Omera Baszy okrutnego renegata i mordercy albań-
skich duszycieli, wtępiła kraj w najdotkliwszą nędzę.

Francja. — Dziennik *Postanec* donosi, że
flotta Admirala *Hugon* odplynęła do *Neapolu*,
gdź Xię *Joinville* (*Zuëwil*) ma odwiedzić Króla
Neapolitańsk. — Koncert dany przez *Liszta* na
rzecz Chórzystów Opery niemieckiej, przyniósł czy-
stego dochodu 7200 fr. Artysta wykonał nową
fantazję z Opery *Don Zuan* nieznaną ieszcze w *Pa-*
ryżu. — Rodziny legitymizne śpieszą do *Kirch-*
bergu dla powitania Xcia *Bordo*, który niedawno
tamże wrócił.

Hiszpanja. — W tych dniach starszy Syn In-
fanta *Don Franciszka* spodziewany jest w *Madry-*
cie. — Na posiedzeniu Korteżów 30go z. m. upo-
ważniono Rząd do umieszczenia rezerwy złożonej
z 40,000 ludzi na stopie wojennej, jeśli potrzeba
kraju tego wymagać będzie.

Niemcy. — 2go b. m. w *Offenbachu* pękł ko-
ciol z maszyny parowej służącej do poruszania war-
sztatów tkaczy i zdruzgotał otaczające go zabudo-
wanie; szczęściem nikt z ludzi nie utracił życia. —
Wielki Xię *Wajmarski* 15go b. m. wyjechał z swo-
ją dostojną Córką *Xiną Pruską* do *Szwajcarji*.
Wielka *Xina* udała się *Franzensbadu*. — Wiel-
ki Xię *Mekleburgsko Szweryński* zachorował
na odrę.

Turcja. — Poseł angielsk. w *Stambule* wysłał
okręt *Stromboli* celem zebrania kilku statków
z eskadry na morzu Śródziemnem i popłynienia do
brzegów *Syrji*. — Flota francuzka zawinęła zno-

wu do *Smirny*. — Z *Smirny* donoszą o nowych zaburzeniach w *Kalimnos*; przyczyna jest następująca: Dowódca tureckiego brygu *Hussejn* Bej zakochał się w córce powazanego wyspiarza *Andrea Izmaela*; ta zniechęcona jego prześladowaniami, skarzyła się przed Ojcem, który widział się zmuszonym ukryć ją w miejscu bezpiecznym. *Hussejn* Bej starał się groźbami wydostać od starego sługi tajemnicę tej pobyty; pocziwy sługa niezachwiany w swojej wierności, został zamordowany. *Hussejn* przez kilka dni udawał, iż o całej sprawie zapomina, i że życzy pojednać się z *Andrieim Izmaelem*; w samej rzeczy Starzec ten został zaproszony na biesiadę do tureckiego brygu, lecz na znak *Hussejna* żołnierz turecki zrabował głowę starcowi, a potem zwłoki *Andrieia* na brzeg wyrzuciono. Wyspiarze na tę wiadomość zgromadzili się tłumem, kilku majątków zabili, a teraz z bronią w rękę schronili się w góry. — Wznawiają wieść o zaślubinach *Sajda* Beja Syna Wicekróla *Egiptu* z Siostą *Sultana*.

Rozmaitości. — W *Freinwalde* pod *Berlinem* 103-letnia Niewiasta, Wdowa po 3ch mężach, weszła niedawno w nowe związki małżeńskie z młodziwą 61 lat liczącą. Najmłodszy Syn nowozamężnej ma tylko lat 24. — Najstarszym człowiekiem żyjącym we *Francji* jest nieciaki *P. Noel*, dawny Komisarz wojskowy. Starzec ten ma lat 114, a pomimo tego ma apetyt wysmienity, jada 4 razy na dzień, sam goli się, czyta i pisze bez okularów, śpiewa przyjemnie, pisze wierszem i sypia snem twardym. Mając lat 90 posłałby młodą 16 letnią panienkę, która następnie umarła w pólgu. Matka tego zadziwiającego starca żyła lat 125, umarła zaś z przypadku. — Posąg Kompozytora *Mehula* został odsłonięty w *Givet* (Żywe). — Zuowu we *Francji* Xdz *Duchemin* (Diuszme) zapisał przeszło 200,000 zł. dla szpitalów i ubogich w miastach *Compiègne* (Kapien) i *Noyon* (Noja). — W teatrze *Wielkiej Opery* w *Paryżu* danem będzie przedstawienie na dochód pogorzelców *Hamburgskich*. Wieczoru tego przedstawiona będzie po raz pierwszy *Opera Donizetego Belizarjusz*. — Zaczny filozoficzny Po-

strzegacz mówi: częstokroć mniejszem byłoby barbarzyństwem zabić człowieka żelazem, niżeli wymówić iedno słowo, które powtórzone, poparte i rozgłoszone zamieni się w potwarz okropną i pozbawi go honoru na zawsze. — W tych dniach w *Kolosium* w *Londynie* (choć i w *Włato*), *Amatorowie* szliżawki tyżwami użyli tej przyjemności na *łodzie patentowym*; zabawa szła tem ochoczej, ponieważ nie trzeba było ubierać się w futra.

Mysł Szyllera.

Być wolnym od zarzutów wątpliwa to chwala,
Częściej ją niedołężność niż wielkość zyskała.

O czasie.

Czas szczęściu obiecany zawsze jest daleki,
Zdaie się że godziną chce przeczekać wieki,
Lecz chwila która doli pożądaney sprzyja,
Jak piorun mnia.

Niżej podpisana, mam sobie za obowiązek złożyć publiczne podziękowanie Pani *Tekli Hirosz*, Nauczycielce kroiu wszelkich ubiorów damskich, mieszkającej przy ulicy *Królewskiej* pod Nr 1072, która w przeciągu 15tu lekcji, tak mnie wydoskonliła, że odtąd żadnej nauki od nikogo pobierać nie będę. *Maria Kukulska.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Łubiński Tad: X. Biskup Sufragan z *Wiskitek*; Onufrienko *Bazyli* Naczelnik *Poczty* z *Kalisza*; *Gronczeski* Paw: Oby: z *Broku*; *Głębocki* Józ: Oby: z *Ostrołęckiego*; *Krasicka* *Teofila* Dzie: z *Gub: Mińskiej*; *Dobrowolski* Xaw: Dzie: z *Krepy*; *Boczkowski* Ant: Dzie: z *Suchy*; *Łubiński* Jób: Dzie: z *Podliszki* z *Prus*; *Aniczyc* Zyg: *Artysta* Dram: z *Krakowa*; *Mikołowski* *Heronim* Dzie: z *Stobca*; *Wydrzychiewicz* *Kazim:* Dzie: z *Radlina*; *Niemolewski* *Stani:* Oby: z *Korytnicy*.

DONIESIENIA.

Dnia 13 b. m. i r. o 7 wiorst za rogatkami *Wolskimi*, na trakcie *Kaliskim*, został oberżnięty *TEUMOK* z *Pościcia*, *Bielizną* i innymi rzeczami, a mianowicie: *Piefnat* w paski *karmazynowe*, *Koldra* *merynosowa* *karmazynowa*, *poduszka* także, *Sukien* kolorowych 6, *Szafrok* biały, *Żgi* szmaru w paski *garnirowany* *falbanką*, 2 *Staniki* od sukni, *ieden* biały, drugi w kwiaty, *Koszule*, *Prześcieradła*, *Powłoczki*, *Spodnice*, *Chustki* znaczone *J. S.* gotyckimi literami, *Szafrok* na wacie półmerynosowy w szafirowe kratki, *Kryspina* letnia z rękawami tybetowa w palmy litografowana, oraz *Książek* 5, między któtymi *Dykcjonarz* *francuzki* z podpisem *Zahłocka* *Kaetanowa*. Uprasza się zatem wszelkie osoby aby po dostrzeżeniu takowych

przedmiotów, dali znać do Drukarni Kurjera; namienia się przytem, iż rzeczy te należą do Osoby niezamężnej, która prawie całe swoje mienie utraciła.



KOCZ zupełnie nowy, z fordekiem i wszelkimi rekwizytami do podróży; oraz dobry i wygodny do jazdy po mieście, jest do sprzedania za pomierną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Nowy świat w domu pod Nr 1266 i 7 Lit: A. u Właściciela.



Potrzebną jest pożyczka 30,000 złp. na Iszą hypotekę Dobr. pu. Towarzystwie Kredy: w Gubernji Mazowieckiej sytuowanych. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Fabrykant LAMP i WYROBÓW BLASZANYCH pod Nr 471 wprost Banku, mając zamiar udania się na mieszkanie do Miasta Nieswieża, w Gubernją Mińską, na czas nieograniczony, i także całą Fabrykę swoją przeprowadzić; wzywam uprzejmie wszystkie Osoby, które u mnie różnemi czasy roboty zamówili, lub iakiekolwiek wyroby do reparaacji oddali, aby po odebraniu tychże w ciągu dni 15tu licząc od 17 b. m., do mnie zgłaszali się; inaczej sami sobie przypiszą winę, gdy do takowych na zawsze utracą prawo. Również wszelkie Osoby, mające iakiekolwiek do mnie, lub ja do nich pretensje, raczą do Fabryki mojej, w zakresie zwyczaj oznaczonego czasu zgłosić się dla zrealizowania takowych.

Stanisław Dobrowiecki.



W dobrach Potyckich za Górą Kalwarią przy szosie, jest do wypuszczenia RYBÓŁÓWSTWO, do którego należy dotąd i cicha woda w łazie wisłej przez zatamowanie tej łachy świeżo powstała, długości przeszło wiorstę jedną, szerokości 20 prętów mająca. Samych Jesiotrów złapano już tego roku kilkanaście, nawet bez łażów. Informacja na miejscu w Dworze. — Może osiągnąć także GARNCARZ lub ZDUN. Na gruncie znajduje się Szluf, a jest i robota Strycharska w miejscowej cegielni. — Oweczarnia Potycka sprzedaje TRYKI z zawodu Beerbergskiego po różnych cenach stałych, zaczawszy od 9ciu Rubli za sztukę.

Właściciel Wsi Gnojny pod Mszczonowem, ostrzega aby na gruncie tego nikt nie połował; w przeciwnym razie, będzie miał Strzelbę odebraną, i może się narazić na nieprzyjemność.

BILET na brzoń wydany dla Pana Wilhelma Maske, Rządcy Dobr. Strzegocina w Gubernji Mazowieckiej, został zagubiony od roku; prosi się Znalazcę o oddanie takowego, w razie zaś przeciwnym posiadacz biletu stanie się odpowiedzialnym za nieprawne posiadanie onego.

FABRYKA CYKORJI

KRYSTJANA GRABAU,

przy ulicy Nowolipski pod Nr 2376 exystująca, na sposób Magdeburgski urządzeni, wyrabiająca CYKORJE, w najlepszych gatunkach; ma zaszczyt donieść Szano: Publicznosci, tak w Warszawie iak i na Prowincji, iż otworzyła nowy S K A D tejże CYKORJI przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 163, w domu Gdańską Piwnicą zwanym, wprost ulicy Podwał, w którym sprzedaje się CYKORJA w większych i mniejszych partjach, zarecażając za jej dobroć — Do tejże Fabryki, potrzeba kilku UCZNI dobrej kondyty, umiejących dobrze czytać, pisać i rachować.



KOCZE Kawalerskie, a szczególnie dla Oficerów służyć mogące, w najnowszym guście, z wszelkimi rekwizytami, nowo wystawione, za cenę umiarkowaną, są do sprzedania dla braku miejsca. Wiadomość przy ulicy Elektralnej pod Nr 749, u Lakiernika w 2giem podwórzu.

W ogrodzie Ohma, za Wolskimi rogatkami, dostać można każdego czasu WISNI i CZEREŚNI, świeżo z drzewa rwanych, oraz TRUSKAWEK i WIŚNI na Konfitury.

Osoba czytająca wszystkie gazety, może mieć z tego dochód, gdy bardzo krótki wyciąg z takowych raz na miesiąc przedstawic zobowiąże się; w językach polskim, niemieckim, lub też francuzkim. Życzący sobie podjąć tej pracy i posiadający do niej zdolność, raczy się zgłosić do Hotelu Wolskiego pod Nr 1szy.



Jest do sprzedania 12 KRZESEŁ iesionowych politurowanych wyplatanych, i STOL mahoniowy, przy ulicy Niecałej w domu Drodzowskiego w podwórzu pod Nr 614 Lit: J.

Osoba, która w dniu 13 Lipca r. b. z rana potajemnie weszła do mieszkania Müllera i zabrawszy 3 pary BUTÓW, oraz wiszący Surdut, niepostrzeżoną wyszła, takowe daruje rzeczy; byle tylko w kieszeni Surduta znajdujące się PAPIERY dla niego bardzo ważne, a nikomu użytku czynić nie mogące, do domu Müllera naroznego, przy ulicy Długiej i Przejazd pod Nr 564 położonego, iakimbać sposobem odesłała.

W domu Nr 103 przy ulicy Piwnej, są do sprzedania MUNDUR galowy z SPOONIAMI dla Urzędnika klasy 10, SZAFY dwie do sukien iesionowa i olszowa, STOŁE okrągły iesionowy przed kanapę. Wiadomość powziąć można u Właścicielki domu.

Do sprzedania i to wtem czasie DOBRA o 6 mil od Warszawy odległe, po między Grójcem i Mszczowem, a ćwierć mili od jednego z miast położone, w których na 4ro-letnich nawozach wysiewa się Pszenica, przeszło 250 korcy Oziminy, czyniące oraz przeszło 4 tysiące gotowej intraty. Bliższą wiadomość powziąć można w Handliu W. Morytza na Nowem-Mieście pod Nr 326.

Posesja na czynszowym gruncie w Warszawie położona, o Młynie, Wiatraku holenderskiego, o Młynie konnego, Domu mieszkalnego, Oficyny, Piekarni, i innych Zabudowań, tudzież Ogrodu znacznego składająca się, z przynależnościami, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość i warunki sprzedaży u Owidzkiego Mecenasa przy ulicy Miodowej pod Nr 485.

FORTEPIAN mahoniowy o 6ciu oktawach, z głosem mocnym, oraz Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel na urząd robione, czarna włosienicą pokryte, Stół przed kanapę i Stolik do kart, wszystko iesionowe, używane, w najlepszym stanie, do sprzedania z wolnej ręki za cenę pomierną, przy ulicy Miodowej w domu d. Paca w korpucie na 2m piątrze w lokalu Nr 38.

UWADOMIENIE Z FABRYKI KROCHMALIKU NIEBIESKIEGO,

WYRABIANEGO PRZEZ ADAMA WESŁOWSKIEGO.

Podpisany Przedsiębiorca, nie szczędząc trudów i kosztów na wydoskonalenie KROCHMALIKU, o którego dobroci Szanowne Osoby kupujące, już są od dawna przekonane. Niepodobna by cel zamierzony i poświęcenie się oraz znaczny nakład pomimo tego, lubo przedmiot jest odznaczający się od innych obcych tego rodzaju wyrobów miał być zaniechany, zwłaszcza iż podpisany przestał na małym zysku; przyczyna zmiany odbytu jest następująca: podpisany powziął w wiadomość opartą na własnem przekonaniu, iż niektórzy dla odebrania korzyści dopuszczają się naśladować formy na kształt form wynalezionych przez podpisanego, na takowych wyrabiają Krochmalik, przeto podpisany ma honor niższem zawiadomić Szan. Publ. iż był przymuszony zmienić kształt średniego gatunku Krochmaliku wzdłuż karbowanego wczworokąt z literami, a to po dzień dzisiejszy, i w miejsce tego okrągły kręcony na kształt plecionego sznurka z paskiem

i nazwiskiem Wesołowski, w powyższej fabryce wyrabiany będzie; inne zaś gatunki takiej formy jak dotąd i nadal pozostaną. Fabryka ta, exystująca dotąd przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1016, przeniesioną została pod Nr 990 przy tejże ulicy, obok Browaru Portera i Piwa Bawarskiego, W. Schaefer et Comp.

A Wesołowski.

Podpisany Przedsiębiorca Fabryki patentowanej Wyrobów angielskich z DRUTU w Warszawie, ma zaszczyt uwiadomić JW Wch i WWch Obywateli, Właścicieli, Fabrykantów i Dyrektorów Fabryk papieru, Zakładów żelaznych, Posiadaczy gorzeln i browarów, młynów, piekarni, i t. p., i polecić się, iż w mojej Fabryce wyrabiane jest PEOTNO metaliczne, jak najdokładniej w różnych gatunkach, szerokości łokci 2 cali 15, na miarę angielską, służące do maszyny do papieru bez końca, nadto Formy do papieru z wodnemi znakami, Tkaniny na Suszarnie żądanej szerokości i długości, Arfy, Zubry, Siła i Pytle tkane i wiązane, oraz wszelkie inne Wyroby z Drutu żelaznego, mosiężnego, miedzianego i t. p.; podejmuję się wszelkich zamówień bęć z ustnej informacji lub według rysunków i opisów, wykonać z jak największą dokładnością, ile możności za pomierną cenę, i na czas oznaczony, pragnąc tem tedynie zasłużyć na zaufanie. Mieszkam przy ulicy Marszałkowskiej i Zielnej pod Nr 1371.

Franciszek Koprzywa.

Mam honor donieść Szan. Obywatelom okolic i Miasta Włocławka, iż na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz., otrzyrzylem w Włocławku Instytut Naukowy prywatny wyższy o 4ch klassach, w stopniu Szkół Obwodowych, w których przy pomocy przybranych Nauczycieli, wykładane będą wszystkie przedmioty naukowe dla Szkół Obwod. przepisane, a obok tego utrzymywani będą Guwernerowie, rodowity Francuz i Niemiec, dla ciągłej konwersacji w tych językach. Kurs nauk w pomienionym Instytucie rozpocznie się z dniem 1szym Sierp. r. b. w gmachu Kolegium XX. Piarów, dawniejszym Zanku. Podpisany trudniąc się od lat kilkunastu wychowaniem młodzieży, a przez lat 8 utrzymując u siebie uczniów w Warsz. z zadowoleniem Rodziców i Zwierzchności, pochlebia sobie, że i w obec-

nem przedsięwzięciu, Rodzice zaszczyć go raczą swem zaufaniem, na które starać się będzie iak najusilniej zasłużyć. *A. Szumlański*, b. Nauczyciel Matem: i Fizyki w Gimn: Warsz:.

FARBIARNIA.

Farbiarz, zamieszkały przy rogu ulic Wareckiej i Nowego-Swiatu, w domu Nro 1313, mam zaszczyt polecić mój Zakład, gdzie przyjmują się do *farbowania na wszelkie kolory materje iedwabne*, nawet poplamione, zbrudzone, lub wypłowiałe, sposobem wcale nowym, przywracającym im świeżość i polor pierwotny, tak trwałym, że kolor nawet wodą gorącą wywabić się nie dać. Podobnie przyjmuję do farbowania materje *wetniane*, a do prania *Szale* turckie, lub francuzkie. Zaręczając za rychłą i dokładną usługę, zapewniam oraz, iż ceny tak farbowania, iakoteż prania, iak najumiarkowanej są ustanowione. Polecam oraz moją maszynę do *DEKATYZOWANIA SUKNA*. Wszelkie Obstalunki, wypełniam iak najkuratorniej w czasie oznaczonym. *Aron Kalwarja.*

LICYTACJE Jutro. Nowy Świat Nr 1274, Meble. Ulica Zurawia Nr 1618, różne Sprzęty gospodarstkie. Nalewki Nr 2256, Sprzęty. Poitrze ul: Elektoralna Nr 761, różne Ruchomości. Na Pradze Nr 375, Meble. Ul: Bednarska Nr 2678, Meble. Ulica Bielajska Nr 607, Meble.

Fabryka **SPIRYTUALNO KOPALOWYCH LAKIEBÓW, POLITUR, FERNIXÓW** i t. p. wyrobów, przeniesiona została pod Nr 2163, na ulicę Bonifraterską, do domu W. Kryłowa (dawniej Krasnopolskiej) wprost Kościoła OO. Bonifratrów. *J. A. Krausse.*

Ktoby żadał iechać do **PETERSBURGA** na koszt wspólny, wolno-najętym Powozem, i to w najbliższym czasie: raczy dać wiadomość do kwaterującego przy ulicy Freta Nr 270.

W ogrodzie **JP. Piskorowskiego** przy ulicy Marszałkows: (blisko rogatek Mokotowskich) Nro 1754, (gdzie jest nad bramą napis: „Szkoła Drzew owocowych i innych”), dostać można każdego czasu

WIŚNI i CZERESNI krajowych i zagranicz: świeżo z drzewa rwanych.

Dentysta Miasta Warszawy **C. F. Lebrecht**, przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 446 wprost Odwachu, w Domu Wgo *Köhler*.

Z Kantoru Złocen przy uli: Wierzbowej Nr 473.

W dniu 2/13 Lipca r. b. wieczorem idąc Doróżką z Łazienek do Apteki P. Elsnera, przed pomnikiem Króla Zygmunta, zostawiłem w niej przy wysiadaniu **OKULARY** oprawne w srebro; wzywam więc Własciciela czyli powoziciela tej Doróżki, któryj Nr dobrze pamiętam, aby Okulary te w powyższej Apteczce Pana Elsnera, albo u Grossa Mecenasa w Pałacu Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557 oddał. *Gross Mecenas.*

Pewna Osoba, mając ważny interes do P. Józefa Jasińskiego, z Suwałk przed dwoma laty do Warszawy przybyłego, a nie wiedząc gdzie się teraz znajduje; wzywa go więc, aby zostawił adres w Kantorze Złocen.

Dzis rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 12. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 34 raz *Niki maie nie zna*. Iszy raz *Kolej Żelazna Wersalska*. 56 raz *Isiek*.

Dzis w *Heey*, Jezdzy konni *Guerra*.

Dzis w Ogródku u P. Kosińskiego, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dzis ogodzinie 4 po południu, **OMNIBUSY** odwozić będą Osoby do Zacisza, z przed Łazienek W. Maiewskiego. Cena od Osoby złp. 1 gr. 5, i tyleż na powrot. *Scjdlar.*

Na *Saskiej Kępie* w Kolonji Netzla podpisany z założeniem znacznych kosztów otworzył miejsce pod znakiem *Spoczynek Mysliwski*; gdzie w ogóle wszystkich Napiwów, Potraw, Przekąsek, świeżej Smetany, Mleka i Fruktów stosownych do terażniejszej pory za umiarkowaną cenę dostać można; obok tego przyzwioicie urządzone Lokale, Pantaljon, i w dnie Świąteczne Muzyka uprzyjemniać będzie. Nieszczycąc się z względów łaskawych Gości które już publicznie pozyskałem, dalszym polecam się, nadmienając że wszelkie obstalunki przyjmuje. *Jan Rutkowski.*

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **RESTAURACJE** swoją z pod Nru 550, z ulicy Długiej, przeniosł do własnego domu pod Nr 356 na Nowe-Miasto, w ulicę prowadzącą od Kościoła XX. Franciszkanów do Kościoła Panny **MARJI**, gdzie równie iak w dawnym lokalu, wszelkich **POTRAW** tak zimnych iako i gorących, oraz **NAPOJÓW**, po cenie niższej, przy rychłej usłudze, dostać można. *P. Rogaski.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: *Kaczki mló: Mostek ciele: Pieczeń huzar: Schab: Poledwiec, Zrazy, Potrawa z kaptłków, Kotlety i Muszczki, Kureczeta, Raki, Zupa, etc.*